

Wł. Tatarakiewicz, "Lazienki Kurbleskie" Lazienki
(Ilustracje i wspomnienia z powodu wystawy), W. w 1938
(odbitka z Biul. Hist. szt. i kult. R. VI)

3.4. (42) Pierwotnie "styl Stanisława Augusta" wydał mi się szczególnie ciekawym, pionierskim postacią klasycyzmu

Teraz myślę (i napisałem to w "Poglądach estetycznych epoki Stanisława Augusta", 1935), że "król był w gruncie rzeczy postacią mało typową, nie tylko dla swego królestwa, ale i dla swej epoki. Ten pionier klasycyzmu był w swoim osobistym smaku zwolennikiem jakiegoś neobaroku, który

właczał w ramy klasycyzmu". Stworzony przez niego ruch artystyczny był poniekąd nawrotem do smaku i form XVIII w. To właśnie stanowi o odrębności

stylu Stanisławowskiego z jego niewspółmierną wielkością, bogactwem, barwnością i eklektyzmem form.

Podobnie też i ocena zasług St. A. dla sztuki pols. wymaga pewnej korekty. Podniósł jej poziom. Przekonał ludzi w Polsce o znaczeniu sztuki i zachęcił do niej. Sprowadził wybitnych artystów zagranicznych, wychował dobrych artystów Polaków, stworzył na zamku warszawskim i w Łazienkach środowisko artystyczne. To wszystko prawda. Ale prawda jest też, że i on nie był wobec sztuki polskiej bez grzechów. To grzechy typowo polskie...

Zamiast budować, całe życie tylko przebudowywał. Stworzył wprowadzić piękny pałac Łazienkowski, ale natężył go stworzyć, zniszczył piękna Łazienkę marszałka Lubomirskiego.